

Intencje mszalne

Poniedziałek 10 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisława Gabor
7.⁰⁰ O błog. Boże i opiekę
Bożą dla Benedykta
7.³⁰ Śp. Helena Studnicka
8.⁰⁰ Śp. Tadeusz Wójcik

- 12.⁰⁰ Śp. Teresa Gala - 10 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Władysława Pawlik
Śp. Kazimierz Zembaty - 20 r. śm.

Wtorek 11 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Bogdan, Jan, Krystyna Malinowscy
7.⁰⁰ Śp. Tadeusz Wójcik
7.³⁰ Śp. Edward Stokłosa
8.⁰⁰ Śp. Karol i Maria
12.⁰⁰ Obłog. Boże i opiekę w podziękowaniu za 40 lat
małżeństwa dla Wandy i Władysława
18.⁰⁰ O zdrowie dla Mieczysława
Śp. Edward Stokłosa

Środa 12 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Wójcik
7.⁰⁰ Śp. Edward Stokłosa
7.³⁰ Śp. Teodor Żak
8.⁰⁰ Śp. Jan Brukwicki
8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
12.⁰⁰ Śp. Maria Ziaja
17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Wielki Czwartek 13 kwietnia

- 18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Wójcik
Śp. Zenon Randak - 6 r. śm.
Śp. Stanisława Gabor
Śp. Maria Janik
Śp. Edward Stokłosa
Śp. Maria Kowalska
Śp. Józef Rosenstrauch i jego rodzice
Śp. Letycja Paśnik - 6 r. śm.

Wielki Piątek

14 kwietnia

18.⁰⁰ *Liturgia Męki Pańskiej*

Wielka Sobota 15 kwietnia

- 20.⁰⁰ Śp. Adelajda i Stanisław, Helena Czemiński
Śp. Tadeusz Wójcik
Śp. Stefania i Tadeusz Wisiorek
Śp. Józef i Piotr Gołąb
Śp. Władysław Krzystyniak - 5 r. śm.
Śp. Maria Janik
Śp. Edward Stokłosa
Śp. Józef Kołodziejczyk
Śp. Dariusz Majtyka

Niedziela 16 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Zygmunt Jura - 2r. śm.
7.³⁰ Śp. Józef Wiercimak
Śp. Edward Stokłosa
9.⁰⁰ Śp. Piotr Czaicki
10.³⁰ Śp. Genowefa Krystian - 15 r. śm
12.⁰⁰ Śp. Bogusław Lisko
13.¹⁵ *Chrzty*
18.⁰⁰ Śp. Stanisław Chrapusta - 23 r. śm.

Nasza pielgrzymka była i widziała

W katedrze na Wawelu zakończyła się ostatnia, 29. sesja Trybunału Rogatoryjnego (pomocniczego) w procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II. Trybunał, pod przewodnictwem bp. Tadeusza Pieronka, przez pięć miesięcy przesłuchał około stu świadków życia Karola Wojtyły. Wawelskie uroczystości połączone z ingresem kardynalskim metropolity Stanisława Dziwisza

ISSN 1640-0607
09 kwietnia 2006 r. Nr 15 (318) Rok 7

Spieszmy się kochać

Niedziela Palmowa

Jana Pawła II i Benedykta XVI różni przede wszystkim „idea wiary” napisał Vittorio Messori na łamach „Corriere della Sera”. W artykule czytamy: „Paradoksalnie Jan Paweł II nie potrzebował wierzyć. Miał temperament mistyka, a mistyk nie musi się zbyt zastanawiać. Widzi. Dotyka. Stwierdza. Dla niego wiara jest czymś oczywistym. Nie ma miejsca na wątpliwości czy pytania. Benedykt XVI natomiast i w tej dziedzinie jest postmodernistycznym intelektualistą. Dla niego wiara jest codziennym odkryciem, czymś, co wymaga stałego uzasadnienia. To ktoś, kto zadaje sobie pytania o wiarę i wie, iż można także wątpić”.

Tygodnik Powszechny 15/2006

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, **e-mail** wadbazy1@wp.pl **www.bazylika.wadowice.pl**

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-
ROKA IZAJASZA:**

Iz 50, 4-7

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAW-
ŁA APOSTOŁA DO FILIPIAN:**

Flp 2, 6-11

***Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci,
a była to śmierć na krzyżu. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko
i dał Mu imię, które jest ponad wszelkie imię.***

EWANGELIA:

Mk 11, 1-10 Wjazd Jezusa do Jerozolimy

Gdy się zbliżali się do Jerozolimy, do Betanii i Betfage na Górze Oliwnej, Jezus posłał dwóch spośród swoich uczniów i rzekł im: Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz przy wejściu do niej znajdziecie ośłę uwiązane, na którym jeszcze nikt z ludzi nie siedział. Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj. A gdyby was kto pytał, dłaczego to robicie, powiedzcie: Pan go potrzebuje i zaraz odeśle je tu z powrotem. Poszli i znaleźli ośłę uwiązane do drzwi z zewnątrz, na ulicy. Odwiązali je, a niektórzy ze stojących tam pytali ich: Co to

ma znaczyć, że odwiązujecie ośłę? Oni zaś odpowiedzieli im tak, jak Jezus polecił. I pozwolili im. Przyprowadzili więc ośłę do Jezusa i zarzucili na nie swe płaszcze, a On wsiadł na nie. Wielu zaś ślało swe płaszcze na drodze, a inni gałązki zielone ścięte na polach. A ci, którzy Go poprzedzali i którzy szli za Nim, wołali: Hosanna, Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi. Hosanna na wysokościach.

Oto Słowo Pańskie

Ukrzyżowali Go

Łatwiej jest umierać, nawet na krzyżu, jeżeli życiu nadany był jakiś sens. Dla Niego sensem życia była miłość Boża. Tym żył, to głosił i za to umarł.

Łatwiej będzie nam umierać, choć nie na krzyżu, gdy życiu staraliśmy się nadać sens miłości Boga i bliźniego.

Ks. M.M.

NIEDZIELA PAKMOWA - 09 KWIETNIA 2006 r.

1. Niedziela Palmowa wprowadza nas w największe tajemnice naszego zbawienia. W liturgii Wielkiego Tygodnia męka, śmierć i zmartwychwstanie uobecniają się dla naszego zbawienia.

2. Dzisiaj na godzinę 15.00 zapraszamy na Drogę Krzyżową po mieście. W 66 rocznicę „Golgoty Wschodu” pragniemy modlić się na Drodze Krzyżowej za haniebnie pomordowanych naszych Rodaków, a

także o błogosławione owoce pielgrzymki majowej Benedykta XVI do Polski.

3. Wspólnota Wiara i Światło zorganizowała dzisiaj Kiermasz Świąteczny. Zachęcamy do udziału.

4. Do Łagiewnik na święto Miłosierdzia Bożego pojedziemy w niedzielę za dwa tygodnie. Wyjazd o godz. 8.00. Koszt przejazdu 10 zł.

5. Od Wielkiej Środy do Niedzieli Zmar-

Warszawa, Pascha 2006

W marcu gośćmi naszej bazyliki był ks. Przełożony z klerykami z misyjnego seminarium Redemptoris Mater z Warszawy. Przekazują nam następujący list:

12 stycznia mieliśmy ogromną łaskę spotkania z Ojcem Świętym Benedyktem XVI. W audiencji wzięli udział katechiści odpowiedzialni za Drogę Neokatechumenalną na całym świecie, rodziny w misji oraz prezbiterzy i seminarzyści ze wszystkich seminariów „Redemptoris Mater”. Podczas audiencji Papież posłał na misje ponad 200 nowych rodzin, które zostawiając wszystko, ruszają w świat, zwykle do najbardziej zsekularyzowanych miejsc. To spotkanie potwierdziło nasze misyjne powołanie jak również ukazało potrzebę, nie tylko nowej ewangelizacji, lecz także ewangelizacji ad gentes.

Prace wykończeniowe na naszej budowie w ostatnich miesiącach z powodu braku pieniędzy nie są kontynuowane. Ufamy jednak, że Bóg w Swej Opatrzności, która objawiła się także poprzez hojność Księdza Proboszcza, pomoże nam dokończyć to dzieło.

Wdzięczni za okazaną nam życzliwość, gościnność i dobroć, życzymy, by Chrystus, który powstał z martwych, nappełnił serce Księdza Proboszcza, Księży Wikariuszy i wszystkich Parafian pokojem i radością.

Z wyrazami szacunku i serdecznym pozdrowieniem w Chrystusie,
Rektor Seminarium Misyjnego

Plombowanie

Wielu ludziom bardzo podoba się w naszej świątyni współbrzmienie posadzki z polichromią. Ciepłe, jasne kolory na suficie, oraz kolorowe płytki marmurowe na podłodze. Zauważam jednak, że to co piękne to i kruche. Piękne kwiaty, a zwłaszcza róże długo się nie ostoją. Trzeba o nie bardzo dbać. Również nasza piękna posadzka z marmurów włoskich jest bardzo krucha. Zwłaszcza doznaje uszczerbku, gdy w zimie nasącza się wodą zmieszaną z solą, którą na podszwach naszych butów przynosimy. Tworzą się tzw. wżery.

Już drugi miesiąc dwóch pracowników od godz. 20.00 do 3.00 po północy stara się za pomocą bardzo żmudnej pracy uzupełniać braki powstałe na naszej posadzce. Przez dokładne czyszczenie, a następnie naplemnianie odpowiednimi żywicami plombujemy wyszczerbione kamienie.

Żeby posadzce przyjść z większą pomocą zakupiliśmy za 8 tys. specjalną czyszczarkę, która ma dokładnie wysysać szkodliwe błoto pośniegowe, którym naplemniamy naszą bazylikę. Dużo troski wkładamy, by po właściwych remontach utrzymać jak najdłużej dobry stan naszej bazyliki. *Ks. Proboszcz*

Prośba o modlitwę

Matko Najświętsza powierzam Twoją modlitwę dla mojego syna, ponieważ nie mogę sobie z nim poradzić. Jest agresywny, wulgarny, nie chce szkoły skończyć, pali papierosy, kradnie. Proszę też Ojca Świętego, który spogląda z nieba i widzi to, co on robi ze swoim życiem i ze swo-

imi rodzicami. Jestem wierząca i modłę się codziennie, ale to nie pomaga. Czy ja mam tak cierpieć do końca życia? Proszę o modlitwę dla niego i dla mnie, albo sobie zrobię coś, bo już jestem tak wyczerpana psychicznie.

Matka

Niezwykła pielgrzymka

1 kwietnia 2006 roku grupa 34 pielgrzymów wraz z księdzem prałatem Jakubem Gilem pojechała do Krakowa. Celem pielgrzymowania były dwa miejsca. Najpierw Łagiewniki, gdzie o godzinie 15:00 uczestniczyliśmy w Godzinie Miłosierdzia. Nastrój panujący w małym kościółku zachęcał do refleksji i modlitwy. W kaplicy panował półmrok, światło skierowane było na obraz „Jezu ufam Tobie” oraz na umieszczone po obu stronach portrety siostry Faustyny i Ojca Świętego pogrążonego w modlitwie. Kiedy patrzyliśmy na nie myśleliśmy – siostra Faustyna już święta, wyniesiona na ołtarze przez Jana Pawła II i Ojciec Święty, który wkrótce będzie świętym.

Drugim celem był Wawel – katedra wawelska, która dla Karola Wojtyły była miejscem wyjątkowym.

Katedra wpisała się w Jego życiorys. W Dzień Zaduszny 1946 roku odprawił w krypcie św. Leonarda mszę św. prymicyjną, w 1958 r. odbył ingres biskupi, w 1964 r. katedra była miejscem ingresu arcybiskupa, a w 1967 r. witała pasterza kościoła krakowskiego jako kardynała. My braliśmy dziś udział w ingresie kardynała Stanisława Dziwisza metropolity krakowskiego przez tyle lat osobistego sekretarza Jana Pawła II.

Z parkingu pod Wawelem udaliśmy się na Wzgórze Wawelskie, ze wszystkich stron podążali księża, siostry zakonne, wierni. Dostanie się do wnętrza katedry nie było jednak takie proste. Młodzi klerycy wpuszczali tylko osoby z zaproszeniami. Zaproszenie miał tylko ksiądz Prałat. Klerycy prosili aby wszedł, Proboszcz pozostał w nami. W tłumie ludzi staliśmy przed schodami prowadzącymi do katedry.

Okolo godz. 17-tej usłyszeliśmy bicie Dzwonu Zygmunta. Do świątyni w otoczeniu biskupów zbliżał się kardynał Stanisław Dziwisz. Wszedł na schody wiodące do katedry, odwrócił się, popatrzył na wiernych i nagle głośno powiedział: „Kuba” i zapraszał Proboszcza do wejścia. Ksiądz prałat z uśmiechem odpowiedział: „Jestem z parafianami”, nie skorzystał z zaproszenia. Dobry Pasterz nie zostawił swoich owieczek.

Po chwili okazało się, że w świątyni znalazło się miejsce dla wszystkich, którzy przyszli na tę uroczystość, nie tylko z zaproszeniami. Nie było to miejsce „w pierwszych rzędach”, wielu zajęło miejsce obok konfesji św. Stanisława, ważne było że mogliśmy brać bezpośredni udział w tej niezwykle uroczystości. Nasze miejsce też było wyjątkowe – 18 sierpnia 2002 roku przed konfesją św. Stanisława Ojciec Święty przez pół godziny zatopiony był w modlitwie brewiarzowej. Ta modlitwa poruszyła wtedy do głębi wszystkich Polaków. Dziś uroczystą mszę św. sprawował kardynał Stanisław Dziwisz, który witając zebranych w katedrze powiedział: Tą eucharystią dziękujemy Bogu za Jana Pawła II.

Po zakończeniu nabożeństwa w prezbiterium ustawiono stół, przy którym odbyło się ostatnie, 29 posiedzenie Trybunału Rogatoryjnego w procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II.

Podczas tej sesji uroczyste zamknięcie prace trybunału. Zamknięcie krakowskiego etapu prac w procesie beatyfikacyjnym odbyło się w przeddzień I rocznicy śmierci Papieża Jana Pawła II.

Opuszczaliśmy Wzgórze Wawelskie radośni, że byliśmy świadkami ważnych wydarzeń w życiu Kościoła, które przejdą do historii.

M. Zadora

tychwstania kancelaria parafialna będzie nieczynna. Księża są zajęci szafowaniem sakramentów św., a zwłaszcza spowiedzi.

6. Wielka Środa jest w naszej parafii dniem spowiedzi rekolekcyjnej. Spowiadamy od 6.00-12.00 i od 14.00-18.00. Nie odkładajmy spowiedzi na Wielki Piątek.

7. W Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę - rano nie ma nabożeństw w kościele i nie udzielamy Komunii Św.

W Wielki Czwartek podczas Mszy Św. Wieczerzy Pańskiej o godz. 18.00 – przeżywamy ustanowienie Najświętszego Sakramentu oraz Sakramentu Kapłaństwa. Odprawimy ceremonię umycia nóg. Po tej uroczystej Mszy Św. przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Ołtarza Wystawienia. Odśpiewamy I część Gorzkich Żali oraz Adoracja do godz. 22.00 Na Adorację o godz. 20.00 prosimy rodziców dzieci, które w tym roku przyjmą Komunię Św. Natomiast o godz. 21.00 prosimy rodziców z młodzieżą, która w tym roku przyjęła Sakrament Bierzmowania.

8. W Wielki Piątek Mszy św. nie ma. W liturgicznym nabożeństwie, które rozpoczniemy o godz. 18.00 uobecniona jest Męka i Śmierć Pana Jezusa. W tym dniu obowiązuje post ścisły. Nie ma dyspensy.

Dzieci szkolne zapraszamy na adorację: godz. 10.00 - klasy 0,1,2,3. Godz. 11.00 klasy 4,5,6. Godzina 12.00 klasy: 1,2,3 gimnazjum. O godzinie 15.00 odmówimy Ko-

ronkę do Bożego Miłosierdzia, a następnie odprawimy Drogę Krzyżową po rynku. Po liturgii wieczornej przeniesiemy Najświętszy Sakrament do Grobu Pańskiego. Odśpiewamy wtedy II i III część Gorzkich Żali.

Zapraszamy na wieczorną adorację. O 21.00 adorację poprowadzi Rycerstwo Niepokalanej. Na godzinę 22.00 na adorację zapraszamy młodzież.

Ofiary składane przy krzyżu są przeznaczone na utrzymanie Grobu Pańskiego w Jerozolimie.

9. Wielka Sobota to dzień dziękczynienia za Chrystusową śmierć. Adorujemy Pana Jezusa w grobie. O godzinie 15.00 adorację poprowadzi Honorowa Straż Serca Bożego. Zaleca się w tym dniu wstrzymanie od pokarmów mięsnych. Święcimy pokarmy w naszej Bazylice od godz. 10.00 do 15.00, co pół godziny, a w Rokowie o godzinie 10.00. Prosimy, aby święcąc pokarmy, podzielić się częścią z tymi, którzy odczuwają braki. Będą na to przeznaczone kosze.

Liturgię Wigilii Wielkanocnej rozpoczniemy o godzinie 19.00. Nabożeństwo Najświętszej Nocy składa się z poświęcenia ognia, paschału i wody chrzcielnej zakończone Mszą Św. Wielkanocną ok. godz. 20.00.

Procesja Rezurekcyjna będzie około godz. 20.45.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Słowa wdzięczności

Przekazuję słowa wdzięczności wszystkim parafianom, oraz pielgrzymom, którzy zaangażowali się w przeżywanie I rocznicy śmierci Jana Pawła II. Było was widać na sobotnich wieczornych adoracjach, a także niedzielnych nabożeństwach.

W tym dniu miałem wielką wdzięczność dla naszego Największego Rodaka za to, że uprosił u Boga właściwą pogodę, a także natchnął bardzo wielu parafian, oraz pielgrzymów do udziału w obchodach rocznicowych w Wadowicach. Serdecznie dziękowałem Bogu za łaskę mojego służebne-

go kapłaństwa w latach, gdy przeżywamy tyle różnych uroczystości związanych z Papieżem.

Nieraz pytany jestem przez dziennikarzy, a także reporterów radiowych i telewizyjnych, czy przeżywam dumę z tego, że jestem proboszczem tej parafii. Z całym wewnętrznym przekonaniem przypominam im scenę ewangeliczną o rozmowie matki synów Zebedeusza Jakuba i Jana z ich Mistrzem. Przedstawia Mu prośbę, aby za to że jej synowie są Jego uczniami wyniósł ich w swoim nowozałożonym królestwie do wysokiej, ministerialnej rangi. Jezus Chrystus spojrział na nią. Swoim Boskim wzrokiem dosięgnął wnętrza jej duszy i zapytał jej, czy jej synowie są przygotowani do cierpienia wraz z Nim. Ona zdumiona tym pytaniem odrzekła bez zastanowienia, że z pewnością są. Pewnie biedne matczyko nie wiedziało nawet, co mówi. Boski Mistrz jej w sposób jasny odpowiedział: „Kielich, który Ja mam pić, czyli cierpienie które Ja mam przeżyć – oni również będą w nim uczestniczyć. Nie moją jednak jest rzeczą rozdawać na ziemi godności. To pozostawiam do życia wiecznego”.

Przy różnych okazjach śmieszy mnie, a czasami drażni, gdy nasi parafianie z powodu tego że są wadowiczankami szukają u innych przywilejów, wyrazów uznania i różnych pochlebstw. Jezus z innymi propozycjami do nas przychodzi. Pyta się zawsze czy z tego powodu, że jesteście bliscy Janowi Pawłowi II – potraficie cierpieć, jak On dla Królestwa Bożego cierpiał. Jak bardzo to jest trudne zadanie. Ono wyraża się również i w tym, że potrafimy przybyłym pielgrzymom udostępnić naszej bazyliki. Niepokoi mnie, gdy słyszę czasami od młodych parafian pragnących zawrzeć związek małżeństwa, że oni nie chcą w na-

szym kościele brać ślubu, bo jest tutaj duży ruch pielgrzymkowy. Myślę, że powinni się cieszyć, że tak wielu ludzi patrzy na nich i modli się za nich. Przecież to jest łaska tego kościoła.

Przybywały grupy pielgrzymie. Był też chór limanowski. Bardzo chcieli zaśpiewać w naszej bazylice. Gdy im zaproponowałem by swoim śpiewem włączyli się w naszą adorację – wtedy usłyszałem od niektórych z naszych parafian, że psują im szyk adoracyjny. Przecież oni już wszystko przygotowali. Również myślę o tych przybyszach z gór, którzy podczas uroczystości rocznicowych chcieli zmanifestować swoją obecność przez sabałowe granie. Usłyszałem, że liturgia bazyliki na to nie pozwala.

Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić – pytał Jezus uczniów, którzy chcieli korzystać z przywilejów przynależności do Jego wspólnoty. Nasza przynależność do parafii papieskiej jest dla nas źródłem wielkiego wyniesienia, ale na co dzień może też być przyczyną różnych wyrzeczeń, krzyży, które nas bardzo dotyczą. Wciąż trzeba się uczyć tej otwartej postawy Jana Pawła II względem Boga i człowieka. W rozpoczynającym na Wawelu, tzw. procesie rogatoryjnym w listopadzie ubiegłego roku – niezwykle świadek Wielkiego Jana Pawła II kardynał Dziwisz mówił: „Ojciec Święty upadł na kolana przed człowiekiem, bo przez długie godziny klęczał przed Jezusem eucharystycznym”.

Myślę o wielkich wymaganiach parafii papieskiej tak dla proboszcza, księży jak i reszty parafian. Wciąż poznawać głębię naszego Wielkiego Rodaka i starać się ją naśladować. W ostatnich dniach czytałem w jednej z gazet katolickich, że nie tylko trzeba się modlić o rychłą beatyfikację Ojca Świętego, ale tym bardziej odzwierciedlać styl Jego życia.

Pan Prezydent nawiedza

Rocznica śmierci Jana Pawła II była w Wadowicach przeżywana w sposób wyjątkowy. Towarzyszyła jej niepowtarzalna atmosfera rozmodlenia i życzliwości. Msze św. na rynku o godz. 12.00, której przewodniczył ks. bp. Tadeusz Pieronek, a także o godz. 20.00 z głównym celebrazem ks. bp. Józefem Guzdkiem, były pełne ludzi. W południe uwidaczniała się zwłaszcza młodzież. Do niej ks. Biskup mówił o lekcji umierania, a bardziej lekcji życia Jana Pawła II. Natomiast wieczorna msza św. zgromadziła jeszcze liczniejsze rzesze tak wadowiczanków, jak i parafian z pobliskich miejscowości. Kaznodzieja tej mszy św. pouczał o dynamicznej ewangelizacji Jana Pawła II.

Wielkim darem niebieskim tego dnia była ciepła, słoneczna pogoda. Chciało się być na rynku. Widać to było zwłaszcza na koncercie zorganizowanym przez naszą młodzież po mszy św. południowej, a później na rozgrywanej piosence przez P. Pawła Jarosza wspólnocie ziemi wadowickiej. Mocno przeżyłem modlitewne skupienie po mszy św. wieczornej. Zauważyłem, że w tym dniu, choć było już po 22.00 ludzie trwali na placu. Wielu z nich w poniedziałek od wczesnych godzin miało iść do pracy, jednak to dziwne, że w ten niedzielny wieczór ludziom przed bazyliką było dobrze.

W tę ciepłą atmosferę ludzkich serc wszedł ok. 15.00 Prezydent Rzeczypospolitej Pan Lech Kaczyński wraz z Współmałżonką. W książce pamiątkowej złożył wpis następującej treści: „Z podziękowaniem za możliwość spotkania w tym Wielkim Dniu dla Polaków. Wadowice, 02 kwietnia 2006 roku. Lech Kaczyński”.

Przekazał również specjalną metalową tabliczkę z wygrawerowanymi orłami, a na niej napis: „W pierwszą rocznicę śmierci naszego Umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński. Wadowice, 02 kwietnia 2006 roku. Tablicę tę zgodnie z życzeniem Pana Prezydenta zawiesiliśmy wśród wot przez obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Księdzu Proboszczowi przekazał książkę oprawioną w białą skórę nadziewaną drogiemi kamieniami pt. „Nowy elementarz Jana Pawła II na trzecie milenium”.

Wdzięczni jesteśmy Panu Prezydentowi za przybycie do naszej bazyliki, przemówienie do ludzi zapelniających rynek, a także za pozostawione pamiątki.

Bardzo dziękuję Samorządowi miasta, jak również Samorządowi Starostwa za pomoc w organizowaniu tej uroczystości. Starostwo zorganizowało firmę, która przygotowała scenę na rynku wraz z nagłośnieniem. Pokryło również należność za tę usługę. Wyrazy wdzięczności należą się Dyrekcjom szkół ponadpodstawowych naszego powiatu wraz z Delegaturą Oświaty za zorganizowanie młodzieży, a także za program artystyczny po mszy św. o godz. 12.00. Dziękuję chórom, tak Pana Krzysztofa Jopka – naszego organisty, jak również chórowi Pana Pawła Jarosza, a także scholi parafii św. Piotra „Opoka”, którym dyrygują PP. Wajdzikowie. Składam serdeczny ukłon w stronę orkiestry Straży Pożarnej z Choczni. Bardzo pięknie prezentowała się warta przy popiersiu Jana Pawła II złożona z policji, straży pożarnej, oraz harcerstwa. Policja zasługuje na uznanie, bo dzięki niej był porządek na rynku. Wszystkim Kapłanom i Siostrzom zakonnym składam serdeczne Bóg zapłać za udział.